Poniedziałek 6.IV.2020

PISANKI, KRASZANKI

1. Słuchanie opowiadania A. Galicy „Bajeczka Wielkanocna”.

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.
- Jeszcze chwilkę – mruczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?
A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:
- Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.
Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.
- Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.
Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewiązało czerwoną kokardką.
- Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.
Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruździe pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.
- Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.
- Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.
- Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.
- Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.
A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.
- Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.
A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzeń-dzeń, dzeń-dzeń.
Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.
- Co to? Co to? – pytał Zajączek.
- Dlaczego tak dzwoni? – piszczał Kurczaczek.
I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.
- To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek
Dzwoni dzwonkiem Baranek,
A Kurczątko z Zającem
Podskakują na łące.
Wielkanocne Kotki,
Robiąc miny słodkie,
Już wyjrzały z pączka,
Siedzą na gałązkach.
Kiedy będzie Wielkanoc
Wierzbę pytają.

* Co robiło słonko?.
* Kogo obudziło jako pierwsze, drugie, trzecie?.
* Dlaczego słonko budziło bazie, kurczaka, zajączka?.
* Jakie święta się zbliżają?.
1. Wielkanocne pisanki – zapoznanie ze zwyczajem ozdabiania jajek.
* Pisanki - gorącym , roztopionym woskiem rysuje się wzory na skorupce jajka, następnie zanurza się je w barwniku. Wzory wykonuje się np. : igłą, szpilką.
* Kraszanki – jajka gotuje się w wywarze np.: brązowy ( łupiny cebuli), fioletowy ( płatki ciemnej malwy), różowy (sok z buraka), zielony (listki z barwnika).
* Drapanki – powstają przez drapanie ostrym narzędziem ubarwionej powłoki jajka.
* Oklejanki – ozdabia się je skrawkami kolorowego, błyszczącego papieru, nicią, włóczką wełnianą.
1. „Świąteczne porządki” – masażyk z wykorzystaniem wiersza B. Szuchalskiej.
* Na podwórzu zamieszanie gospodynie robi pranie – uderzamy dłońmi po plecach, wkłada w balię bluzkę, spodnie, które brudne są okropnie – uderzamy piąstkami po plecach.
* Już wyprała rzeczy te, więc wykręca szybko je (ugniatamy plecy).
* Spinaczami je przypięła – szczypiemy dziecko po całych plecach.
* A gdy wyschły – dmuchamy na plecy, robimy wachlarz z dłoni, to je zdjęła – szczypiemy dziecko pod boczki.
1. Wielkanocne jajka – kończenie zdań przez dziecko (jeśli ma problem to podpowiadamy).
* W jednym kolorze są - …………………………(kraszanki).
* Gdy zrobisz wzory będą - ………………………(pisanki).
* Wzory drapane - ………………………………..(drapanki).
* Gdy coś nakleisz to - ……………………………(oklejanki).
1. Zabawy z piłka ( małą).
* Przekładanie piłki z ręki do ręki z przodu, z tyłu.
* Przekładanie piłki z ręki do ręki nisko za plecami i wysoko nad głową.
* Dziecko siedzi na podłodze, chwyta piłkę stopami i unosi ja w górę, następnie odkłada na podłogę (powtarza 3 razy).
* Dziecko siedzi piłkę trzyma kostkami nóg, prostuje i ugina nogi w kolanach.
* Dziecko siedzi i lewą nogą przekazuje piłkę do prawej nogi i na odwrót.
1. „Pisanki” – rysowanie kredkami wzorów, według własnego pomysłu. Można też wykleić bibułą, wełna itp.
2. Miłej zabawy

Grażyna Gałwa

